

# Sensacyjne wyniki

Rewizji w sekretarjacie komitetu centralnego organizacji pomocy dla rewolucjonistów

Podczas wczorajszych demonstracji komunistycznych, które odbyły się w kilku punktach miasta, zwróciła na siebie uwagę pewna kobieta, która, chodząc wśród demonstrujących, wydawała jakby instrukcje czy rozkazy. Policja aresztowała ową kobietę, przy której znaleziono odezwę komunistyczną i 5 egzemplarzy komunistycznego „Nowego Przeglądu”, wydawanego w Gliwicach. Kobieta ta odmówiła wszelkich wyjaśnień, a nawet nie chciała wyjawiać nazwiska.

Sprawdzona do urzędu śledczego, usiłowała przed dalszym przesłuchaniem połknąć kawałek papieru, który został przez wywiadowczyńnię wyjęty jej z ust, notatek jednak nie zdołała odczytać. W jakiś czas później wywiadowcy poznali w aresztowanej znaną komunistkę Taubę Rebeke Rechtermanową, zamieszkałą przy ul. Sierakowskiej. Oddział policji udał się więc do mieszkania Rechtermanowej przy ul. Sierakowskiej 6, gdzie przeprowadził rewizję. Okazało się, że mieszkanie Rechtermanowej jest sekretarjatem Komitetu Centralnego organizacji pomocy dla

rewolucjonistów. Wśród najrozmaitszych notatek znaleziono dokument pierwszorzędnej wagi międzynarodowej, mianowicie spis wszystkich organizacji M. O. P. R.-u w całej Europie z adresem i szczegółami, dotyczącymi osób kierujących i łączników. Policji politycznej wpadły w ręce po raz pierwszy tego rodzaju dokumenty informacyjne.

Dalsza rewizja wykryła szczegółowe sprawozdania, dotyczące działalności i sekretarjatu Komitetu Centralnego Organizacji pomocy dla rewolucjonistów i ciekawe sprawozdania kasowe, z których okazuje się, że z poważnych wpływów i subwencji tylko około 10% idzie na pomoc dla więźniów, 90% zaś — na rozmaite wydatki administracyjne, koszty podróży i t. p.

Podczas rewizji znaleziono ciekawe urzędzenia, służące do porozumiewania się Komitetu z więźniami. Znaleziono t. zw. menażki, posiadające podwójne dna. Znaleziono w nich ciekawą korespondencję i instrukcje, przeznaczone właśnie do wysyłki do jednego z więźniów. Znaleziono

dalej listy z więzień, które wskazywały, że Komitet ma kontakt z rozmaitymi więźniami na całym terenie państwa. Listy pisane były na bibułkach, używanych do robienia papierosów.

Rewizja trwała kilka godzin i dała bardzo bogate wyniki, gdyż policja uzyskała ogromny i bardzo cenny materiał informacyjny. Znaleziono wiele państwowych wydawnictw rosyjskich, korespondencję z Niemiec i Austrii.

W nocy przyszedł do mieszkania Rechtermanowej, nie spodziewając się rewizji i obecności policji, Józef Spiesman, student nauk politycznych, podający się za „redaktora”. Znaleziono przy nim również cenny materiał dowodowy. Spiesman został aresztowany. Dalsze dochodzenia w toku.

## Głosy czytelników Skandaliczna ortografia

Szanowna Redakcjo! W kinach warszawskich (np. w Colosseum, na N. Świecie) produkują zdjęcia z ostatniego Zjazdu Legionistów — Piłsudczyków w Radomiu. Między innymi jest tam scena złożenia na

Grobie Nieznanego Żołnierza wieńca z napisem: „*Poległym bohaterom*” i t. d. Skandaliczną ortografią tego napisu powinny się zająć dyrekcje teatrów.

Z poważaniem  
Wasz Czytelnik.

## Propaganda polska zagranicą

Szanowny Panie Redaktorze! Temi dniami gospodni pochodzący z Poznańskiego zamieszkuje (w służbie) w domu w centrum miasta spotkała na rogu ul. Kredytowej i Mazowieckiej kobietę w średnim wieku zakłopotaną. Na pytanie gospośki skąd przybywa, odpowiedziała kobieta po niemiecku: aus Rewell (dzisiejszy Tallin). A ja jestem

z Poznania odpowiada gospośka. Uradowana nieznajoma mówi: „also sie sind eine Deutsche” (a więc Pani jest Niemką) i możemy się rozmówić!! I to miało miejsce tydzień po wizycie P. Prezydenta R. P. w Tallinie. — Zapewne sporo nieznających Estonji przekonani są że Poznań jest miastem leżącym w Niemczech.

Stała czytelniczka.

## NOWE ROZPORZĄDZENIE o sprawie przedziałów dla niepalących i kobiet

Minister komunikacji wydał nowe rozporządzenie w sprawie wagonów i przedziałów dla niepalących i dla kobiet. Na podstawie nowego rozporządzenia we wszystkich pociągach pasażerskich, mających w swym składzie dwa lub więcej wagonów jednej klasy, połowa ogólnej liczby wagonów przeznaczona będzie dla niepalących; jeżeli w pociągu znajduje się tylko jeden wagon danej klasy, dla niepalących przeznaczona będzie połowa przedziałów.

W razie jeżeli w składzie pociągu znajdować się będzie tylko jeden przedział danej klasy, to palenie w nim dozwolone może być tylko za zgodą wszystkich pasażerów.

W przedziałach dla niepalących i dla kobiet, jak również nawet w

korytarzach wagonów dla niepalących nie wolno palić, nawet za zgodą pasażerów; do przedziałów i wagonów, przeznaczonych wyłącznie dla niepalących i kobiet nie wolno wchodzić z zapalonym cygarem, papierosem lub fajką.

W wagonach i przedziałach muszą być na podstawie zarządzenia ministra umieszczone w widocznych miejscach odpowiednie napisy, zgodnie ze specjalnie wydanymi w tym względzie przepisami. Niestosujący się do zakazu palenia tytoniu w wagonach dla niepalących, kobiet, na korytarzach tych wagonów i t. d. podlegać będą grzywnie w wysokości 5 zł. (na obszarze W. M. Gdańska 5 guldénów), oraz obowiązani będą opuścić przedział lub przestać palić.

Kierownik niemieckiego urzędu celnego

## Przekroczył granicę pod Działdowem

Korespondent Agencji PRESS donosi z Grudziądza: W ubiegły piątek o godz. 7-ej wieczorem na drodze Purgalki — Wola Duża po stronie polskiej, strażnik polskiej straży granicznej Badowski, pełniąc służbę na swoim odcinku,

zauważył skradającą się postać. Strażnik Badowski, nie robiąc użytku z broni, podszedł do skradającej się postaci i stwierdził, że na polską stronę przedostał się kierownik niemieckiego urzędu celnego w miejscowości Wola Duża Nehring. Strażnik polski rozpoczął badanie na miejscu, lecz kierownik niemieckiego urzędu celnego dawał tak sprzeczne informacje, że został on odprowadzony do starostwa w Działdowie dla przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Powyższe zajście charakteryzuje w jaskrawy sposób stosunki na pograniczu polsko - niemieckim, wykazuje zupełnie odmienną metodę postępowania władz polskich od metody organów wykonawczych niemieckich, które niejednokrotnie w barbarzyński sposób odnoszą się do każdego, kto z takich czy innych powodów przekroczył granicę w kierunku Niemiec.

# Jak zabezpieczyć się Przed otruciem grzybami

Przyczyny zatrucia grzybami są dwojakie; nazwijmy je: pozadomowymi i domowymi. Jasna rzecz, że do pierwszych należy będzie przedewszystkiem rodzaj grzyba. Ale i „najprawdziwszy” grzyb może się stać śmiertelnie trującym, o ile jest już w stadium rozkładu. Z mięsem zwierzęcym w tym wypadku bieda o wiele mniejsza, bo „śmierdzi” i wonią swą człowieka przed niebezpieczeństwem ostrzega.

Ale rozkładający się grzyb — nie „śmierdzi”. Białko w nim wprawdzie niemal zwierzęce i rozkładając się wytwarza, tak samo, jak w mięsie zwierzęcym, jad trupi, czyli t. zw. ptomainy, inne jednak nieco w składzie chemicznym, nie wydziela w stadium początkowego rozkładu charakterystycznej woni. Jakżeż więc odróżnić grzyba

zupełnie świeżego od grzyba już rozkładającego się, dla zdrowia i życia nawet niebezpiecznego, tem bardziej, że jak wiemy, pierwszy od drugiego na oko niczem niemal się nie różni?

Otóż w chwili rozpoczynającego się rozkładu białka u grzybów występują przeciw dwie oznaki charakterystyczne, pozwalające kupującemu je o ich świeżości się upewnić. Pierwsza oznaka to zmniejszanie się ich mięsa. Naciśnijmy wierzch kapelusza u grzyba palcami; jeśli po odjęciu palca na powierzchni kapelusza pozostanie wyraźny dołek, to dowód, że mięso grzyba znajduje się w początkowym rozkładzie białka; u grzyba świeżego dołek pod palcami robi się wprawdzie również, ale po odjęciu palca natychmiast odstanie, wyrówna się. Jednym słowem: grzyb zdrowy, powiedzmy zupełnie świeży, ma mięso elastyczne, gdy grzyb w początkowym rozkładzie miękkie, ciastowate, wodniste.

Drugim symptomem początkowego rozkładu białka u grzybów jest osłizłość skórkę ich kapeluszy. Lecz symptom ten pojawia się tylko u grzybów, przechowywanych w zbitej gromadzie przez czas kilkunastu godzin. Spójrzmy, co dzieje się na targowiskach w chwili ich zamykania. Oto niesprzedany towar przekupnie pakują w kosze, toboły, na wózki itp., zawożąc go albo do domów, albo też w przechowalni. W tym stanie przebywają grzyby w zbitej gromadzie, w nieprzewiewnym miejscu kilkanaście godzin, to wystarcza najzupełniej do rozpoczęcia się rozkładu białka grzybowego; a zewnętrzna tegoż oznaka, to osłizgła i lepkawa nieco skórka kapelusza u tak przechowanego grzyba.

Oto są przyczyny zatrucia grzybami pozadomowe.

Ale, jak powiedziałem, są i przyczyny domowe! Do tych w pierwszym rzędzie należy przechowywanie grzybów przez noc w ciepłym miejscu. Historia tu ta sama, co z grzybami niesprzedanymi jednego dnia na targowiskach. W pewnym klasztorze pod Warszawą zatruto się w r. 1924 bardzo groźnie 78 osób „prawdziwkami”, których zakonnice nie miały czasu przyrządzić tego samego dnia po ich otrzymaniu. Z grzybem więc, jak z mięsem; jeśli ma pojeść na stół na drugi dzień dopiero, to do zimnego sklepu z nim, lub w lod i to

po rozłożeniu ich z osobna na czystej desce lub bibulastych czystych papierach.

Dalszą przyczyną domową jest wadliwe gotowanie grzybów. Po nieważ grzyb ma białko niemal zwierzęce i to o charakterze takim, jak np. mięso z połudwicy wołowej, przeto jasna rzecz, że im go dłużej będziemy gotować, tem będzie trwadszy. Tak samo rzecz się ma z zawczesnym nasoleniem grzyba, boć i befsztyk nasolony przed smażeniem, twardy będzie jak podszew! Wreszcie pamiętać trzeba i o tem, że grzyb jest z natury osłizgły i dość ciężko strawny z powodu zawartości chityny (jest to masa jakby rogowa, z której np. tworzy się twarda, elastyczna pokrywa skrzydeł chrabaszczka); jeśli zatem grzyby pokrajemy grubo, to, nie mogąc ich dobrze pożyć i polykając je w kawałkach tem łatwiej, że są śliskie, zapychamy nimi żołądek, który buntując się przeciw takiemu... chamsztwu, wywołuje szybko oznaki silnej niestrawności, więc gnienie w dołku piersiowym, silne zawroty głowy, a nawet omdlenia i znaczne nieraz osłabienie mięśnia sercowego.

A gdy w końcu dowiemy się i o tem, że spalone na popiół grzyby wykazują: 19—57 proc. soli potasowych i 8—39 proc. soli fosforowych, to już łatwo zrozumimy całokształt nonsensu dotychczasowego sposobu gotowania ich przez nas!

Jakżeż zatem grzyby gotować należy?

Oto, przedewszystkiem po dokładnem ich oczyszczeniu i obmyciu, pokrajać w plasterki grubości... papieru! Dosłownie: papieru! Wrzuciwszy je następnie do garnka, koniecznie tylko kamiennego albo glinianego, bo gotowane w metalowych, mino najlepszej emalii, wytworzą skutkiem znacznych ilości soli potasowych i fosforowych u grzybów niebezpieczne dla zdrowia związki chemiczne, gotować je na wolnym ogniu, zrazu bez żadnego dodatku, żeby wrząły we własnym soku najwyżej 15—20 minut; następnie dodać masła (nie smalcu lub margaryny Broń Boże!) i gotować znów 5 minut, wreszcie posolić do smaku, wymieszać dobrze i podać na stół.

Oto tak tylko gotowane grzyby będą smaczne, lekko strawne, bardzo pożywne i bezwzględnie zdrowotne!

Prof. F. Teodorowicz

## Badanie dzieci

w zakładach wychowawczych od 1 do 30 września b. m.

Na skutek zarządzenia ministra pracy i opieki społecznej, urzędy wojewódzkie i komisariat rządowy na m. st. Warszawę przeprowadziła, wzorem lat ubiegłych, jednorazowe badanie stanu zdrowia wychowanków i wychowanie w zamkniętych zakładach opieki społecznej. Badanie to ma być przeprowadzone w czasie od 1-go do 30-go września b. r. przez stałych lekarzy zakłado-

wych, względnie, gdy ich w zakładach niema — przez lekarzy miejscowych.

Dokonane w roku 1928 na terenie całego państwa podobne badanie dostarczyło ministerstwu pracy i opieki społecznej obfitego materiału do opracowania zarządzeń, mających na celu zwalczanie chorobowości u dzieci, korzystających z opieki społecznej.

## Notowania giełdowe

z dnia 25 sierpnia

### WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjednoczonych 8.89 (sprzedaż 8.91, kupno 8.87); Belgja 124.00 (sprz. 124.86, kup. 124.24); Holandia 359.00 (sprz. 359.90, kupno 358.10); Gdańsk 173.58 (sprz. 174.01, kup. 173.15); Londyn 43.40 (sprz. 43.51, kupno 43.29); Nowy Jork 8.903 (sprz. 8.923, kup. 8.883); Nowy Jork (kabel) 8.913 (sprz. 8.933, kupno 8.893); Paryż 35.06 (sprz. 35.15, kupno 34.97); Praga 26.44 (sprz. 26.50, kupno 26.38); Szwajcaria 173.27 (sprz. 173.70, kup. 172.84); Sztokholm 239.61 (sprz. 240.21, kupno 239.01); Włochy 46.69 (sp. 46.81, kup. 46.57); Wiedeń 129.92 (sprz. 126.23, kupno 125.61).

Rubel złoty 4.62, rubel srebrny 1.75, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.75; gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berlin 212.86.

### PAPIERY PROCENTOWE.

7 proc. pożycz. stabilizacyjna 88.50 (w proc.); 4 proc. pożycz. inwestycyjna 113.00; 5 proc. państwowa pożycz. premjowa dolarowa 64.00; 5 proc. konwersyjna 55.50; 10 proc. pożycz. kolejowa 103.00 (w proc.); 5 proc. pożycz. kolejowa konwersyjna 49.50; 8 proc. L. Z. Banku G. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 8 proc.

oblig. Banku Gosp. Kr. 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Gos. Kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kr. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. 88.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dol. 76.50 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 57.75 — 58.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 59.75; 8 proc. L. Z. Warszawy 76.40 — 76.50; 8 pr. L. Z. Łodzi 71.00; 10 proc. m. Siedlec 81.75; 6 proc. oblig. VI pożycz. konw. m. Warszawy 1926 r. 61.00; 10 proc. L. Z. Radomia 83.00.

### AKCJE.

Bank Polski 167.50; Bank zachodni 72.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 36.00; Węgł. 43.00; Lilpol 25.50; Modrzejów 9.00 — 9.25; Ostrowiec 54.50; Pocisk 2.85; Rudzki 17.50; Starachowice 15.75.

### Giełda zbożowo-towarowa CENY RYNKOWE.

Zyto 19.75 — 20.25; Pszenica stara bez obrotów. Pszenica nowa 32.50 — 34.00; Owies jednolity 21.50 — 22.50; Jęczmień na kaszę 23.00 — 24.00; Jęczmień browarny 26.50 — 28.50; Mąka pszen. na luksusowa 70.00 — 80.00; Mąka pszen. 0000 60.00 — 70.00; Mąka żytnia według typu przepisowego 35.00 — 36.00; Otręby pszenne szale 18.50 — 19.50; Otręby pszenne średnie 15.50 — 16.50; Otręby żytnie 12.00 — 12.50; Kuch. Iniane 36.00 — 37.00; Kuch. rzepakowe 23.00 — 24.00.

Obroty zwiększone. Uspokojenie spokojne.



## Szkola Handlowa Żeńska Polskiej Macierzy Szkolnej

Im. MARJI DANIELSKIEJ

w Warszawie, Kilińskiego 3 (Długa 11) tel. 286-68

Wymagane świadectwo 7 oddz. szkoły powszechnej, lub 3 klas gimnazjum

Kancelaria czynna od 10 — 2 pp.

Oprócz przedmiotów handlowych i ogólnokształcących języki obce: francuski niemiecki i angielski

Ogród do spaceru i sportów. Lokal znacznie powiększony

Instytucje państwowe i Komunalne zwracają wpis całkowicie lub częściowo

705

## Dział Lekarski

WENERYCZNE 637  
Niemoc  
LECZNICA  
Wiz. 8 r — 9 w.  
4 zł. TWARDA 4 Niedz. 1 pp.

Dr. FAJNYN Leszno 36  
Specjalista chorób wenerycznych  
płciowych i skórnych. Analizy krwi.  
Przyjm. od 9 r. do 9 w. 638

Dr. M. Bernstein Wspólna  
med. 63 m. 1.  
tel. 402-61, Choroby weneryczne niemoc płc. skór., włosów, Kosmetyka.  
Przyjm. 8-1 i 4-8. Panie 1-2 Niezamożnym ustępstwo. 618

Dr. LINDENSZAT  
MARSZAŁKOWSKA III (Światowid)  
WENERYCZNE skórne, niemoc  
płc. analizy. 8-2 i 3-9. Niedz. do 2

Dr. L. PŁUŻAŃSKI  
POWRÓCIŁ  
CHOR. WENERYCZNE SKORY  
Nowy Świat 37 tel. 99-65  
2-4 i 6-8 727

WENERYCZNE, skórne, analizy.  
Niemoc  
płciowa Dr. H. ZUSMAN  
AL. JEROZOLIMSKIE 36 róg Marszałkowskiej (wprost Dworca) 9-1 i 3-9 Niedz. 3-7 623

Dr. med. P. BERLIS  
WIERZBOWA 9 (pl. Teatrny)  
WENERYCZNE, NIEMOC PŁC. skórne  
Przyjm. do 8 r. i 5-8 w. Panie 4-5 pp. 727

Dr. GROSGLIK  
Złota 44 róg Sosnowej  
WENERYCZNE, niemoc płc. skórne  
do 10 rano i 3-9 pp. Niedz. 9-1.

Dr. med. J. Amsterdamski  
CHMIELNA 34 Weneryczne, skórne,  
niem. płc., analizy od 8 — 12 3 — 9  
Niedz. do 4 pp. Panie 4-5. 716

Dr. B. FRYDMAN  
MARSZAŁKOWSKA 91. WENERYCZNE, niemoc płc., skóry ANALIZY. Od 8-11 r. i 3-9 w. 539

## LECZNICA SPECJALNA

56 CHMIELNA 56 vis á vis Dworca.  
Weneryczne, skórne, niemoc, płc., pęcherza, kobiece i wewn.  
Analizy krwi i moczu. Elektroleczenie. Zapobieganie. Lekarze specjaliści  
od 9 rano do 9 wieczór. Niedziela do 1 ppół. Wizyty 4 zł. 648

## ZAKŁAD LECZNICZY im. Reitana Sp. z o. o.

Mokotów, ul. Staroświecka Nr. 1 róg ul. Rejtana tel. 432-20  
przyjmuje stałych chorych we wszystkich specjalnościach oprócz zakazanych i umysłowo chorych.  
Zakład posiada oddziały: chirurgiczny, położniczo-ginekologiczny i wewnętrzny. W zakładzie stały lekarz. Pokoje oddzielne i sale ogólne.  
Przyjęcia chorych przychodzących wszystkich specjalności  
od godz. 9 rano do godz. 3 wiecz. 602